

„Weryfikatorzy faktów” Facebook’a są opłacani przez korporacje ‘szczepionkowe’



Nie będzie zaskoczeniem dla tego, kto zwrócił uwagę na to, że „weryfikatorzy faktów” Facebooka są opłacani przez korporacje ‘szczepionkowe’, aby cenzurować prawdę w mediach społecznościowych o niebezpieczeństwach i nieskuteczności preparatów zwanych szczepionkami przeciw COVID-19.

RT poświęciło cały segment otwierającemu oczy tweetowi reprezentanta Thomasa Massie (R-Ky.) ujawniającego zespół Facebooka „sprawdzający fakty” za to, że jest tylko grupą korporacyjnych trolli, których zadaniem jest wpychanie „szczepionek” do sieci i uciszanie każdego, kto je kwestionuje.

Szczepienia na Grypę Fauciego są „bezpieczne i skuteczne” tylko dla przemysłu szczepionkowego, który bezpiecznie i skutecznie *zgarnia* rekordowe zyski na tej zainscenizowanej *plandemii*. Jeśli chodzi o ludzi, którzy faktycznie otrzymują preparat, mogą spodziewać się przewlekłej choroby przez całe życie – zakładając, że przeżyją.

„Kto pokrywa czeki sprawdzających fakty? Osoby sprawdzające fakty dotyczące szczepionek w @factcheckdotorg, które twierdzą, że są niezależne, są finansowane przez organizację, która posiada akcje firmy zajmującej się szczepionkami o wartości ponad 1,8 miliarda dolarów i jest prowadzona przez

byłego dyrektora @CDCgov", ujawniła Massie, wskazując na wpis dotyczący „weryfikatorów faktów” na Facebooku, który stwierdza:

„Otrzymaliśmy również 53 501 dolarów od Fundacji Roberta Wooda Johnsona. Projekt SciCheck dotyczący COVID-19 / Szczepień jest możliwy dzięki dotacji Fundacji Roberta Wooda Johnsona”.

Poniżej możesz obejrzeć pełny raport RT w j. angielskim:

<https://www.brighteon.com/embed/b2689592-2a3b-47f6-9888-8910fb67ae4b>

Zuckerberg jest aktywnym rządownym, który promuje faszyzm medyczny

Oprócz tego, że jest [rajem dla pedofilów i handlarzy seksem](#), Facebook jest wysoce kontrolowanym medium do prania mózgu, którego Big Pharma używa do rozpowszechniania kłamstw i dezinformacji na temat preparatów przeciw COVID-19 zwanych potocznie szczepionkami.

Mark Zuckerberg jest agentem rządownym, a jego platforma jest ogromną operacją psychologiczną, którą Deep State wykorzystuje do wpływu na myślenie – w tym przypadku do wspierania „programu szczepień”.

„Jest to absolutna zmowa ze strony producentów szczepionek finansujących „weryfikatorów faktów” w mediach społecznościowych”, ostrzega Michael Rectenwald, profesor studiów liberalnych na [Uniwersytecie](#) Nowojorskim (NYU).

„Więc faktycznie dochodzimy do punktu, w którym życie ludzi jest zagrożone. Całkowicie straciliśmy zaufanie do mediów społecznościowych i naszych mediów głównego nurtu. Wszystko, co stoi w sprzeczności z lewicową agendą, jest uważane za „dezinformację”. Ludzie nie są teraz w stanie uzyskać informacji o tym, co jest najlepsze dla ich zdrowia, w tym o

szkodliwości szczepionki”.

To, że ktoś nadal korzysta z Facebooka, jest zdumiewające. W końcu nie jest tak, że tego typu rewelacje są czymś nowym. Od lat wiemy, że Facebook sprzeciwia się wolności słowa, wolności i wyborom, jeśli chodzi o osoby podejmujące własne decyzje medyczne.

Gdyby to zależało od Facebooka, wszyscy byliby zmuszeni do 'zaszczepienia się' pod groźbą pozbawienia życia, aby wszyscy byli „bezpieczni”. Na szczęście nie zaszliśmy tak daleko – przynajmniej jeszcze nie.

„Jeśli te firmy otrzymają fundusze federalne i fundusze te można z tym powiązać, możliwe są naruszenia Pierwszej Poprawki” – napisał na Twitterze jeden z użytkowników w odpowiedzi na raport *RT* dotyczący Facebooka.

„Mają kłopoty tylko wtedy, gdy ktokolwiek u władzy ma najmniejszy interes w egzekwowaniu lub orzekaniu prawa, które mogłoby zawstydzić Deep State” – napisał inny. – Ani śladu tego na horyzoncie.

Ponieważ Facebook najwyraźniej stoi ponad prawem, jeśli chodzi o pociągnięcie do odpowiedzialności za naruszanie praw do wolności słowa swoich użytkowników, najlepszym sposobem dla zwykłych ludzi na walkę jest zlikwidowanie ich kont na Facebooku i nigdy więcej nie korzystanie z platformy.